

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

R. K. (1) pełnił służbę policjanta w Wydziale Kryminalnym Komendy Powiatowej Policji w P.. W dniu 10.04.2013 r w godzinach popołudniowych do salonu sprzedaży firmy (...) w P. przy ul. (...) weszli S. K. oraz K. U.. Pod pozorem zainteresowania oferowanymi produktami, wykorzystując chwilę nieuwagi pracowników S. K. zabrał w celu przywłaszczenia wyeksponowane w salonie elektroniczne urządzenie demonstracyjne – makietę telefonu S. (...) G. (...) wartości 3999 zł. Następnego dnia pracownica salonu B. G. poinformowała Policję o dokonanej kradzieży. Tego samego dnia policjanci doprowadzili do siedziby Policji S. K. oraz K. U.. Obecna w siedzibie Policji B. G. rozpoznała ich jako mężczyzn podejrzanych o dokonanie kradzieży urządzenia. W czynnościach procesowych podjętych niezwłocznie po złożeniu oficjalnego zawiadomienia o przestępstwie brał udział oskarżony R. K. (1). Brał udział w przeszukaniach podjętych w miejscach zamieszkania obu podejrzewanych oraz dokonywał przesłuchań, między innymi przesłuchał w charakterze świadka S. K.. Podjęte czynności procesowe nie doprowadziły jednak do odnalezienia skradzionego urządzenia oraz ustalenia bezpośredniego sprawcy. Obaj mężczyźni zostali zwolnieni. Następnie oskarżony R. K. (1) decyzją przełożonego otrzymał akta sprawy celem prowadzenia dochodzenia wszczętego przez siebie dn.11.04.2013 r a zarejestrowanego w Prokuraturze Rejonowej w P. (...) pod sygnaturą Ds. 561/13. Wiedząc, że sprawcą kradzieży jest jeden z zatrzymywanych wcześniej mężczyzn w dn.27.04.2013 r oskarżony wraz z innym policjantem – T. S. sprowadził ponownie do siedziby Policji S. K. oraz K. U.. Mężczyźni zostali poddani intensywnym przesłuchaniom w wyniku czego przyznali, że sprawcą kradzieży urządzenia był S. K.. Ujawnili również, że skradzione urządzenie zostało sprzedane kierowcy taksówki R. R. (1). Tego samego dnia tj. 27.04.2013 r R. K. (1) sporządził meldunek informacyjny w którym poświadczył nieprawdę, że otrzymał od osoby informującej o nazwie „ (...)A” informację, że kradzieży urządzenia demonstracyjnego z salonu (...) w P. w dn.10.04.2013 r dokonał S. K.. W rzeczywistości osoba informująca nie istniała, natomiast informację o osobie sprawcy oskarżony zdobył w czasie podjętych rozmów z podejrzewanymi. Tak sporządzony meldunek R. K. (1) przedłożył następnie ówczesnemu naczelnikowi Wydziału Kryminalnego R. P.. W dniu 29.04.2013 r z meldunkiem zapoznał się pierwszy zastępca Komendanta Powiatowego Policji w P. R. K. (2). W dniu 30.04.2013 r R. K. (1) złożył na ręce Komendanta Powiatowego Policji w P. raport o wyrażeniu zgody na wynagrodzenie rzekomego informatora o nazwie „ (...)A” kwotą 300 zł za przekazaną informację, która została sprawdzona i potwierdzona. Jednocześnie złożył wniosek o udzielenie zaliczki w kwocie 300 zł z terminem jej rozliczenia do dnia 06.05.2013 r. Komendant wyraził zgodę i tego samego dnia oskarżony pobrał zaliczkę w kwocie 300 zł. W dniu 06.05.2013 r partnerka życiowa oskarżonego R. K. (3) (wówczas Ł.), również funkcjonariuszka Komendy Powiatowej Policji w P., na prośbę R. K. (1) spisała odręcznie pokwitowanie odbioru pieniędzy w kwocie 300 zł „za przekazanie informacji”. Pokwitowanie to podpisała nazwą „A.A”. Również w dn.06.05.2013 r R. K. (1) sporządził notatkę służbową w której poświadczył nieprawdę opisując przekazanie wynagrodzenia rzekomemu informatorowi, który sporządził odręczne pokwitowanie. W spotkaniu tym miał uczestniczyć policjant T. S.. Następnie spisana notatkę wraz z pokwitowaniem spisany przez R. K. (3) i meldunkiem oskarżony przedłożył pierwszemu zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w P., który w dn.10.05.2013 r zatwierdził sumę 300 zł do wypłaty.

(dowód: zeznanie świadków T. S. k.302,310v,492v-493, R. P. k.320v-321v,493-493v, K. U. k.336v-339, R. R. (1) k.340v-341v, J. K. k.313v,490v-491; opinia kryminalistyczna z zakresu badań dokumentów k.122-128; opinia służbowa R. K. (1) k. 182, opinia służbowa R. K. (3) k. 173; dokumenty stanowiące dowody rzeczowe – koperta; akta sprawy sądowej sygn. VII K 486/13 dot. S. K.; wyjaśnienia oskarżonej R. K. (3) k.307v-308,490; wyjaśnienia oskarżonego R. K. (1) k.305v-307v,489v-490)

W dniu 12.09.2013r do Komendy Powiatowej Policji w P. zgłosił się Ł. W. – pracownik sklepu (...) w P.. Złożył on zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przywłaszczenia. Według zawiadamiającego poprzedniego dnia K. R. wypożyczył w sklepie urządzenie – zagęszczarkę wartości 5000 zł, którą miał zwrócić 12.09.2013r do godz.14.00. Urządzenia tego wypożyczający jednak nie zwrócił. Przed złożeniem zawiadomienia Ł. W. poszukiwał sprawcy, jednak nie odnalazł go pod adresem wskazanym w umowie. Zawiadomienie o przestępstwie przyjął od

Ł. W. oskarżony R. K. (1). Oskarżony z pokrzywdzonym wymienili się numerami swoich telefonów. Niezależnie od złożonego zawiadomienia Ł. W. rozpoczął poszukiwania sprawcy oraz urządzenia na własną rękę. W lokalnym portalu internetowym zamieścił ogłoszenie, że poszukuje K. R. jako sprawcy przywłaszczenia zagęszczarki oraz wyznaczył nagrodę za informację. Po opublikowaniu ogłoszenia Ł. W. uzyskał adres miejsca pobytu K. R. w P. przy ul. (...) . Poinformował o tym telefonicznie oskarżonego, jednak wymieniony oświadczył, że zna wskazane miejsce i był tam, lecz nikt nie otwierał mu drzwi. Ł. W. wspólnie z bratem N. W. udał się pod wskazany adres. Było to w dniu 13.09.2013 r. Na miejscu mężczyźni spotkali się z żoną K. A. R.. Po pertraktacjach K. R. wyjawiał mężczyznom, że zagęszczarkę ukrył w jednym z pomieszczeń piwnicznych budynku mieszkalnego przy nieczynnej stacji kolejowej w miejscowości S.. Po uzyskaniu tej informacji Ł. W. skontaktował się telefonicznie z oskarżonym, któremu przekazał o czym się dowiedział. R. K. (1) powiedział, aby nie udawał się sam we wskazane miejsce. Do miejscowości S. Ł. W. udał się samochodem tylko z oskarżonym. Zagęszczarka została odnaleziona w miejscu opisanym przez K. R. a następnie zabrana i przewieziona do P.. Tego samego dnia tj. 13.09.2013 r R. K. (1) sporządził meldunek informacyjny w którym poświadczył nieprawdę, że otrzymał od osoby informującej o nazwie (...) informację, że urządzenie typu zagęszczarka, którego przywłaszczenia dokonał K. R. „w chwili obecnej przechowywane jest w jednym z pomieszczeń piwnicznych w miejscowości S. (...)” . W rzeczywistości osoba informująca nie istniała, natomiast powyższą informację oskarżony uzyskał w sposób wyżej opisany od Ł. W.. Tak sporządzony meldunek R. K. (1) przedłożył następnie naczelnikowi Wydziału Kryminalnego R. P.. Ze sporządzonym meldunkiem zapoznał się Komendant Powiatowej Policji w P. D. P.. W dniu 16.09.2013 r R. K. (1) złożył na ręce Komendanta Powiatowej Policji w P. raport o wyrażeniu zgody na wynagrodzenie rzekomego informatora o nazwie (...) kwotą 200 zł za przekazaną informację, która została sprawdzona i potwierdzona. Jednocześnie złożył wniosek o udzielenie zaliczki w kwocie 200 zł z terminem jej rozliczenia do dnia 20.09.2013 r. Komendant wyraził zgodę i tego samego dnia oskarżony pobrał zaliczkę w kwocie 200 zł. W dn.20.09.2013 r R. K. (1) sporządził notatkę służbową w której poświadczył nieprawdę opisując przekazanie wynagrodzenia rzekomemu informatorowi, który odmówił spisania pokwitowania. W spotkaniu tym miał uczestniczyć policjant S. O.. Następnie spisana notatkę wraz z meldunkiem oraz stosownym raportem oskarżony przedłożył Komendantowi Powiatowemu Policji w P., który w dn.20.09.2013 r zatwierdził sumę 200 zł do wypłaty.

(dowód: zeznanie świadków Ł. W. k. 290v-293,308v-309,490v-491, R. P. k.320v-321v,493-493v, A. R. k.294v-296v,491-491v; K. R. k. 297v-300, 310, 515v-516; S. O. k.304,491v-492v; N. W. k.345v-347,493v; J. K. k.313v,490v-491; T. F. k.342v-344; D. D. k.348v-350v; notatka urzędowa z analizy połączeń telekomunikacyjnych k.15-19; opinia służbowa R. K. (1) k. 182; dokumenty stanowiące dowody rzeczowe – koperta; akta sprawy sądowej sygn. VII K 934/13 dot. K. R.; wyjaśnienia oskarżonego R. K. (1) k.305v-307v,489v-490)

Oskarżony R. K. (1) nie przyznał się do stawianych mu zarzutów. Wyjaśnił, że po złożeniu zawiadomienia odnośnie kradzieży urządzenia demonstracyjnego z salonu (...) w P. brał udział w pierwszych czynnościach procesowych wykonywanych w sprawie. Po zwolnieniu osób podejrzewanych otrzymał akta dochodzenia do prowadzenia. Wraz z kolegą otrzymał od siebie znanej osoby informację, że urządzenie posiadał K. U., który następnie sprzedał je kierowcy taksówki R. R. (1). Urządzenie zostało później zatrzymane od wyżej wymienionego. Powyższe informacje oskarżony przekazał swojemu przełożonemu, który wyraził zgodę na wynagrodzenie informatora. Zanim to nastąpiło R. K. (1) sporządził szereg dokumentów. Po uzyskaniu zgody Komendanta pobrał z kasy 300 zł. Po kilku dniach udał się z policjantem, z którym pracował w parze – T. S. na wręczenie wynagrodzenia. Spotkanie miało miejsce w kompleksie leśnym w okolicy miejscowości Ł.. Podczas spotkania informator sporządził pokwitowanie. Po odbytym spotkaniu oskarżony udał się do swoich obowiązków na K.. Dzień lub dwa dni później miał wyznaczony termin rozliczenia się z pobranej zaliczki. Gdy przygotowywał dokumenty poszukiwał sporządzonego przez informatora pokwitowania, które wcześniej miał w kieszeni spodni. Gdy był w domu R. K. (3) powiedziała, że robiła pranie i widziała pokwitowanie. Domyślała się do czego służy. Stwierdziła, że wydawało się jej, że pokwitowanie mu oddała. Między partnerami doszło do ostrej kłótni. Wzburzony oskarżony opuścił dom i udał się do pracy celem dalszych poszukiwań pokwitowania. Po powrocie do miejsca zamieszkania partnerka podała mu złożone na pół pokwitowanie. R. K. (1) zawiązał pokwitowanie do pracy i złożył wraz z resztą sporządzonej przez siebie dokumentacji. Gdy wrócił do mieszkania partnerka oświadczyła, że sama napisała to pokwitowanie gdyż obawiała się negatywnych konsekwencji

w pracy dla oskarżonego. R. K. (1) sądził wcześniej, że R. K. (3) wręczyła mu oryginalne pokwitowanie. Oryginalne pokwitowanie było złożone na cztery.

Odnosnie przywłaszczonej zagęszczarki oskarżony wyjaśnił, że w czasie gdy bracia W. zgłosili przestępstwo miał wcześniej informację od innej osoby o tym urządzeniu, nie miał jednak pewności czy zagęszczarka pochodzi z przestępstwa. Według oskarżonego zawiadomienie złożone przez pracowników firmy (...) oraz informacja od osoby informującej zbiegły się w jednym czasie. R. K. (1) posiadał informację odnośnie miejsca jej przechowania. Gdy było złożone zawiadomienie oskarżony nie wiedział jak urządzenie to wygląda. We wskazanym miejscu R. K. (1) był z informatorem i widział urządzenie. Wówczas powrócił do P., skontaktował się z jednym z braci W. i udał się z nim ponownie do S.. Tam przedstawiciel pokrzywdzonego rozpoznał urządzenie. Na miejscu R. K. (1) wykonał czynności procesowe i dokonał zabezpieczenia zagęszczarki. Tego samego dnia skontaktował się telefonicznie z R. P. z którym chciał uzgodnić wypłatę wynagrodzenia dla informatora. Kilka dni później oskarżony sporządził stosowną dokumentację i wynagrodził informatora (k.305v-307v,489v-490)

Oskarżona R. K. (3) nie przyznała się do stawianego jej zarzutu. Wyjaśniła, że podczas robionego prania odnalazła w kieszeni spodni oskarżonego pokwitowanie. Przeczytała je. Stwierdziła, że jest pewna, iż pokwitowanie oddała partnerowi. Po pewnym czasie R. K. (1) zaczął poszukiwać pokwitowania. Doszło między nimi do awantury. Po tym jak partner wyszedł z domu, napisała w emocjach pokwitowanie z pamięci. Później przekazała pokwitowanie oskarżonemu nie mówiąc, że napisała je własnoręcznie. Nie wiedziała w jakim celu to pokwitowanie zostało sporządzone i do czego służyło (k.307v-308,490).

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego R. K. (1) oceniono jako w znacznej mierze nieprawdziwe. Opisany przez oskarżonego w sposób szczegółowy przebieg wydarzeń zawiera dość istotne sprzeczności, które nakazują wątpić w szczerść R. K. (1). Oskarżony odnośnie postępowania dotyczącego kradzieży urządzenia demonstracyjnego (...) wyjaśnił, że osoba informująca przekazała wiadomość o tym, że urządzenie posiadał K. U., że go sprzedał. Osoba poinformowała również w czyim urządzenie jest posiadaniu (k.306). Tymczasem zapis uczyniony w meldunku informacyjnym wskazuje na inną treść wiadomości. Zgodnie z zapisem uczynionym przez oskarżonego kradzieży urządzenia miał dokonać S. K. (zob. meldunek informacyjny z dn.27.04.2013 r w kopercie dowodów rzeczowych). Następnie oskarżony wyjaśnił, że po spotkaniu z informatorem, który sporządził pokwitowanie, udał się do K. do swoich obowiązków (k.306). Skoro R. K. (1) udał się do miejsca swej pracy, gdzie sporządził notatkę służbową o spotkaniu noszącą taką samą datę jak pokwitowanie, zatem musiał posłużyć się pokwitowaniem podczas spisywania notatki. Treść notatki zawiera wyraźne odwołanie się do pokwitowania. Zupełnie nonsensownym byłoby rozdzielenie tych dokumentów - schowanie pokwitowania do kieszeni spodni oraz pozostawienie notatki ze spotkania w miejscu pracy. Oskarżony sam podkreślił w swoich wyjaśnieniach, że dowodowe pokwitowanie stanowiło dla niego ważny dokument. Rzekomo z dużym zaangażowaniem poszukiwał go w różnych miejscach po jego utracie. Ważnego dokumentu nie przechowuje się w taki sposób jak przedstawił to oskarżony gdy nie ma się ku temu wyraźnego powodu. R. K. (1) wyjaśnił ponadto, że partnerka przekazała mu złożoną na cztery kartkę papieru formatu A4 mówiąc „masz swoje pokwitowanie” (k.306v). Stwierdzenie to wpisuje się w lansowaną przez oskarżonego wersję, że pokwitowanie przechowywał w kieszeni spodni. Tymczasem R. K. (3) wyjaśniła odmiennie twierdząc, że podała partnerowi kartkę złożoną na pół (k.308). Pokwitowanie stanowiące dowód rzeczowy w postępowaniu to właśnie kartka formatu A4 złożona na pół a nie na cztery (zob. oryginał pokwitowania w kopercie dowodów rzeczowych oraz treść opinii biegłej A. W. k. 122v). Kartki złożonej na pół nie dałoby się zmieścić w kieszeni spodni. Ponadto oskarżony, według jego słów, poszukiwał pokwitowania złożonego na cztery. Gdyby partnerka przekazała mu dokument zgięty tylko na pół, siłą rzeczy dostrzegłby taką różnicę i obejrzał dokładnie dokument domyślając się wszystkiego, chociażby po charakterze pisma R. K. (3).

Odnosnie postępowania dotyczącego przywłaszczenia zagęszczarki R. K. (1) wyjaśnił, że przyjmując zawiadomienie o przestępstwie od Ł. W. nie miał pojęcia jak takie urządzenie wygląda (k.306v). Tymczasem z akt sprawy dotyczącej tego zdarzenia wynika, że zawiadamiający przedłożył R. K. (1) kserokopię stron instrukcji zagęszczarki z rysunkiem tegoż urządzenia (zob. kserokopie k. 7-8 w aktach sygn. VII K 934/13). Dalej oskarżony wyjaśnił, że był w miejscu

ukrycia zagęszczarki razem z osobą informującą i widział to urządzenie (k.306v). Stwierdził ponadto, że pojechał do P. po pokrzywdzonego aby zweryfikować, że to jest to urządzenie (k.307v). Wrócił do P. i skontaktował się z jednym z braci W. (k.306v). Powyższe stwierdzenia nie polegają na prawdzie. Jak wyżej zauważono R. K. (1) po tym jak zapoznał się ze złożoną przez pokrzywdzonego instrukcją wiedział jak wygląda zagęszczarka. Fotografie zabezpieczonej później zagęszczarki (k. 15-23 w aktach sprawy sygn. VII K 934/13) dowodzą, że jest to tożsame urządzenie jak przedstawione na rysunku w załączonej do zawiadomienia instrukcji. Zatem oskarżony nie mógł mieć żadnych wątpliwości co do tożsamości urządzenia. Zgadzał się nie tylko wygląd urządzenia, lecz również nazwa producenta oraz jego numer seryjny. W takiej sytuacji zabralby zagęszczarkę do samochodu a nie pozostawiał rzecz pochodzącą z czynu zabronionego w podejrzanym miejscu w okolicznościach grożących jej utratą. Wreszcie to nie R. K. (1) skontaktował się z Ł. W., lecz było dokładnie odwrotnie. To Ł. W. zatelefonował do oskarżonego gdy dowiedział się od K. R. o miejscu ukrycia zagęszczarki (zob. zeznanie Ł. W. k.291v, notatka urzędowa z analizy połączeń telefonicznych k.15). Analizując wyjaśnienia R. K. (1) sąd dostrzegł, że podał on nieprawdę w notatce urzędowej z dn.13.09.2013r zawartej w aktach sprawy VII K 934/13 (k.11). W notatce tej wymieniony napisał, że w związku z uzyskaną informacją dotyczącą miejsca przechowywania zagęszczarki udał się wspólnie z T. S. do miejscowości S. (...), gdzie ujawniono to urządzenie. W świetle wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań Ł. W. bezspornym jest, że do S. w celu zabezpieczenia zagęszczarki nie jeździł policjant T. S.. Oskarżony pojechał tam tylko z Ł. W.. Zdaniem sądu przedmiotowa notatka została spisana przez oskarżonego w taki sposób aby wykazać, że urządzenie zostało zlokalizowane i zabezpieczone wyłącznie dzięki aktywności służbowej Policji. Oskarżony celowo nie wpisał w notatce o roli pokrzywdzonego w wyjaśnieniu sprawy, gdyż wówczas jego przełożeni nie daliby wiary w istnienie osoby, która udzieliła informacji. R. K. (1) napisał nieprawdę również w notatce urzędowej z dn.12.09.2013 r, która zawarta jest w aktach sprawy sygn. VII K 934/13 na k.1. Podał tam, że po przyjęciu zawiadomienia o przestępstwie udał się na stację PKP do miejscowości S., gdzie dokonał sprawdzenia pomieszczeń gospodarczych na tej posesji z wynikiem negatywnym. Gdyby oskarżony rzeczywiście udał się w to miejsce i dokonał penetracji pomieszczeń, które nie były zabezpieczone, prawdopodobnie dokonałby ujawnienia urządzenia pozostawionego tam przez K. R.. W ocenie sądu wytwarzając dokumenty procesowe zawierające nieprawdę oskarżony wykazywał się swoistą kreatywnością. Chciał w ten sposób przedstawić siebie jako funkcjonariusza bardziej operatywnego, niż było to w rzeczywistości.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom R. K. (3). Jak wyżej wskazano oceniając wyjaśnienia oskarżonego R. K. (1), z uwagi na stwierdzone sprzeczności zupełnie nieprawdopodobna jest wersja prezentowana przez oskarżonych o utracie i odtworzeniu dowodowego pokwitowania. W szczególności nie dano wiary stwierdzeniu oskarżonej, że nie wiedziała w jakim celu pokwitowanie zostało sporządzone, do czego służyło (k. 308). Należy podkreślić, że R. K. (3) w chwili czynu była funkcjonariuszem Policji. Jej partner był również policjantem. Gdyby oskarżona rzeczywiście odnalazła pokwitowanie w spodniach partnera z pewnością wiedziałaby, że dokument ten dotyczy czynności służbowych i jest dokumentem ważnym. Wskazywała na to jednoznacznie jego treść. Odmiennie w tym zakresie wyjaśnił R. K. (1), który podał, że R. K. (3) „domyślała się do czego służy” (k.306). Skoro oskarżona, jak twierdzi, nie przywiązywała większej wagi do odnalezionego pokwitowania i nie wiedziała do czego służy, jak więc po jednokrotnym odczytaniu po upływie dnia lub dwóch dni, odtworzyła po burzliwej kłótni z partnerem, będąc w emocjach, bezbłędnie jego treść. Zdaniem sądu jest to sytuacja wręcz nieprawdopodobna. Oskarżona R. K. (3) z oczywistych powodów swymi wyjaśnieniami starała się potwierdzić wyjaśnienia swego partnera. Wydaje się jednak, że oskarżeni nie zadbali o dopracowanie szczegółów swej wersji, skutkiem czego ujawniono szereg rozbieżności uniemożliwiających akceptację jej jako prawdziwej.

Sąd z nieufnością podszedł do zeznań funkcjonariuszy T. S. (k.302,310v,492v-493) oraz S. O. (k.304,491v-492v). Obaj świadkowie zapewniali, że byli obecni podczas przekazywania wynagrodzeń przez oskarżonego rzekomym informatorom o pseudonimach „A.A” oraz (...), co potwierdzili podpisami w notatkach sporządzonych przez R. K. (1). Mimo tego obaj świadkowie nie potrafili odtworzyć z pamięci chociażby najdrobniejszego szczegółu dotyczącego tych wydarzeń zasłaniając się całkowitą niepamięcią. Należy zauważyć, że Biuro Spraw Wewnętrznych KGP wdrożyło czynności wyjaśniające na początku 2014 r (zob. notatka urzędowa k. 4). Był to zatem czas nieodległy od wydarzeń będących przedmiotem sprawy. Zapewne po tym jak w Komendzie Powiatowej Policji w P. pojawili się policjanci z (...) sprawa nabrała rozgłosu i stała się przedmiotem wielu rozmów. Takie wydarzenie z pewnością skłoniło świadków

do refleksji i przypominania sobie szczegółów istotnych w sprawie. Mimo tego wszystko umknęło z ich pamięci. Zdaniem sądu T. S. i S. O. albo świadomie potwierdzili nieprawdę w podpisanych przez siebie notatkach lub też zostali wprowadzeni w błąd przez oskarżonego, który mógł poprosić ich o podpisanie notatek zapewniając, że wszystko jest w porządku lub nawet zainscenizować przekazanie wynagrodzeń rzekomym informatorom. Gdy wymienieni zorientowali się, że R. K. (1) może odpowiadać karnie za zagarnięcie wynagrodzeń, postanowili zasłonić się całkowitą niepamięcią aby nie szkodzić oskarżonemu, który jest ich kolegą z pracy oraz aby nie dać powodu do ewentualnego pociągnięcia ich do współodpowiedzialności. Świadkowie z pewnością dysponują pewną wiedzą na temat przedmiotu postępowania, lecz z uwagi na przyjętą taktykę procesową nie chcieli tą wiedzą się podzielić.

Sąd dał wiarę zeznaniu bezpośredniego przełożonego oskarżonego - R. P. (k.320v-321v,493-493v). Świadek nadzorując czynności wykonywane przez R. K. (1) nie miał żadnych zastrzeżeń co do poprawności ich wykonania od strony formalnej. Nie mając bezpośredniego kontaktu z osobami występującymi w obu dochodzeniach R. P. nie miał podstaw aby zakwestionować prawdziwość zapisów w sporządzonych przez oskarżonego meldunkach informacyjnych. Świadek został wprowadzony w błąd przez oskarżonego, który orientując się że nadzór naczelnika Wydziału Kryminalnego nad postępowaniami w rozpatrywanych przypadkach miał charakter wyłącznie formalny, dopuścił się zachowań noszących znamiona przestępstwa. Opisując zachowanie R. K. (1) podczas rozmów z funkcjonariuszami (...) „świadek zeznał, że wymieniony zachowywał się profesjonalnie utrzymując całkowity spokój i opanowanie. Zupełnie odmiennego rodzaju spostrzeżenia na temat zachowania się oskarżonego w tej sytuacji poczynił funkcjonariusz (...) J. K. (k.313v,490v-491). W świetle zapisów w opinii służbowej R. K. (1) (k. 182v) wydaje się, że nadzór naczelnika Wydziału Kryminalnego nad oskarżonym był niewystarczający, co sprzyjało popełnieniu przez wymienionego przestępstw.

Sąd dał wiarę zeznaniu świadka K. U. (k.336v-339). Zeznanie to nie jest sprzeczne z innymi dowodami, którym dano wiarę. Świadek zeznał, że po sprzedaży skradzionego urządzenia R. R. (1), doszło do zatrzymania jego oraz S. K. przez Policję. Policjanci, w tym K., mówili „że albo się przyznajemy, albo jeden bierze winę na siebie” (k.338). Jak widać z powyższego wiedza oskarżonego na temat sprawcy kradzieży dokonanej w salonie (...) w P. została uzyskana podczas przesłuchania obu potencjalnych sprawców, którzy zdecydowali się współpracować z Policją. Od chwili złożenia zawiadomienia o przestępstwie wiadomym było, że jeden z wymienionych mężczyzn dopuścił się tego czynu. W tej sytuacji informacja wpisana przez R. K. (1) w meldunku informacyjnym z dn. 27.04.2013 r., że sprawcą kradzieży jest S. K. powinna być dokładnie sprawdzona przez przełożonego. Nie była to informacja nowa w sprawie. Zeznanie świadka K. U. znajduje potwierdzenie w dokumentach sporządzonych w ramach postępowania VII K 486/13.

Sąd nie miał zastrzeżeń odnośnie prawdziwości zeznania Ł. W. (k. 290v-293,308v-309,490v-491). Świadek ten stwierdził, że według jego wiedzy o miejscu gdzie znajduje się zagęszczarka oskarżony dowiedział się wyłącznie od niego (k.292). Zdaniem sądu jest to stwierdzenie prawdziwe. R. K. (1) od chwili gdy Ł. W. poinformował go telefonicznie o miejscu ukrycia zagęszczarki ani słowem nie wspomniał mu, że ma wiedzę na ten temat. Sąd w znacznej mierze dał wiarę zeznaniu świadka K. R. (k. 297v-300, 310, 515v-516). Zeznanie to koresponduje z innymi dowodami, w szczególności zeznaniem Ł. W. oraz A. R.. Świadek zeznał, że zagęszczarkę ukrył na stacji kolejowej w S., w piwnicy chlewika, w pomieszczeniu które zabezpieczone było kłódką. W tym miejscu urządzenie odnalazł Ł. W., który telefonicznie powiadomił o tym A. R. (k.299). Najwyraźniej odnośnie tej okoliczności świadka R. zawiodła pamięć. Bezspornie zagęszczarka została ujawniona w miejscu wskazanym przez niego, lecz nie był to zamknięty chlewik. Z zapisów w protokole oględzin budynku mieszkalnego w m. Stare (...) zawartego w aktach sprawy sygn. VII K 934/13 (k.24-25) wynika, że urządzenie znajdowało się w pomieszczeniu piwnicznym budynku mieszkalnego, gdzie drzwi nie były zabezpieczone przed dostępem osób trzecich. Zagęszczarka stała w pomieszczeniu naprzeciw drzwi wejściowych, za wnęką. Należy wspomnieć, że Ł. W. był wcześniej w tym miejscu, jednak za wspomnianą wnękę nie zaglądał (zob. zeznanie k. 292v).

Sąd dał wiarę zeznaniom pozostałych przesłuchanych w sprawie osób - N. W. (k.345v-347,493v), J. K. (k.313v,490v-491), T. F. (k.342v-344), D. D. (k.348v-350v), A. R. (k.294v-296v,491-491v), R. R. (1) (k.340v-341v). Nie ujawniły się okoliczności nakazujące wątpić w prawdziwość ich zeznań. Dano wiarę pozostałym ujawnionym dokumentom, w szczególności opinii biegłej z zakresu badania dokumentów A. W. (k.122-128). Opinia została

sporządzona w sposób profesjonalny i wyczerpujący. Strony postępowania nie zgłaszały do jej treści żadnych zastrzeżeń.

Wyjaśnienia oskarżonych , jak i każdy inny dowód, podlega ocenie z zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 7 kpk. Wyjaśnienia R. K. (1) i R. K. (3) są spójne jedynie pozornie , zaś miejscami są nielogiczne. Według sądu wydarzenia przebiegały nie tak , jak przedstawili to oskarżeni. Oskarżeni nie dbając o szczegóły uzgodnili wersję , która miała uchronić ich przed odpowiedzialnością za zarzucone im czyny. W ocenie sądu decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych , który odmówił wyrażenia zgody na zwolnienie R. K. (1) z obowiązku zachowania w tajemnicy informacji niejawnych (k.326,510) nie uniemożliwia orzekania w kwestii winy oskarżonych. Nie budzi wątpliwości fakt , że opisywani przez R. K. (1) informatorzy to osoby fikcyjne ,wykreowane w dokumentacji wyłącznie po to aby doprowadzić Komendanta Powiatowego Policji w P. do wypłaty pieniędzy przeznaczonych jako wynagrodzenia dla tych osób. Pieniądze te oskarżony wziął dla siebie. Odmienna decyzja Ministra postawiłaby oskarżonego przed koniecznością poszukiwania osób chętnych do zeznawania nieprawdy przed sądem.

Na podstawie ujawnionego materiału dowodowego sąd przyjął , że R. K. (1) w ramach czynu zarzuconego mu jako pierwszy w okresie od 27.04.2013 r do 10.05.2013 r w P. będąc funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Policji w P. , działając wspólnie i w porozumieniu z R. K. (3) , wykonując czynności służbowe w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego w sprawie sygn. Ds. 561/13 Prokuratury Rejonowej w Piszcu , w celu osiągnięcia korzyści majątkowej , przekroczył uprawnienia wynikające z treści art. 22 ustawy o Policji w ten sposób , że przedłożył Komendantowi Powiatowemu Policji w P. meldunek informacyjny w dn. 29.04.2013 r w którym poświadczył nieprawdę , że tego dnia uzyskał od osoby informującej o nazwie „ (...)A.” informację o danych osobowych sprawcy kradzieży urządzenia demonstracyjnego z salonu (...) w P. zaistniałej w dn.10.04.2013 r , nadto przedłożył jako autentyczne podrobione przez R. K. (3) pokwitowanie odbioru pieniędzy w kwocie 300 zł z dn. 06.05.2013 r oraz przedłożył sporządzoną przez siebie notatkę służbową z dn.06.05.2013 r w której poświadczył nieprawdę , że przekazał pobrane zaliczkowo wynagrodzenie rzekomemu informatorowi i za pomocą wprowadzenia w błąd Komendanta Powiatowego Policji w P. co do faktu uzyskania od rzekomego informatora informacji dla potrzeb prowadzonego postępowania przygotowawczego oraz faktu wypłaty mu wynagrodzenia , co nie miało miejsca w rzeczywistości , doprowadził Komendę Powiatową Policji w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 300 zł czym działał na szkodę interesu publicznego w postaci narażenia na niebezpieczeństwo nieprawidłowego funkcjonowania Komendy Powiatowej Policji w P. w zakresie czynności operacyjno- rozpoznawczych. Czyn ten zakwalifikowano jako występki z art. 231 § 2 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 271 § 3 kk w zb. z art.270 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk. W ramach czynu zarzuconego jako drugi sąd uznał R. K. (1) winnym tego ,że w okresie od 12.09.2013 r do 20.09.2013 r w P. będąc funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Policji w P., wykonując czynności służbowe w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego w sprawie sygn. Ds. 1350/13 Prokuratury Rejonowej w Piszcu , w celu osiągnięcia korzyści majątkowej , przekroczył uprawnienia wynikające z treści art. 22 ustawy o Policji w ten sposób ,że przedłożył Komendantowi Powiatowemu Policji w P. meldunek informacyjny z dn. 13.09.2013 r w którym poświadczył nieprawdę , że tego dnia uzyskał od osoby informującej o nazwie (...) informację o miejscu aktualnego przechowywania zagęszczarki pochodzącej z czynu zabronionego , nadto przedłożył sporządzoną przez siebie notatkę służbową z dn.20.09.2013 r w której poświadczył nieprawdę , że przekazał pobrane zaliczkowo wynagrodzenie rzekomemu informatorowi i za pomocą wprowadzenia w błąd Komendanta Powiatowego Policji w P. co do faktu uzyskania od rzekomego informatora informacji dla potrzeb prowadzonego postępowania przygotowawczego oraz faktu wypłaty mu wynagrodzenia , co nie miało miejsca w rzeczywistości , doprowadził Komendę Powiatową Policji w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 200 zł czym działał na szkodę interesu publicznego w postaci narażenia na niebezpieczeństwo nieprawidłowego funkcjonowania Komendy Powiatowej Policji w P. w zakresie czynności operacyjno- rozpoznawczych. Czyn ten zakwalifikowano jako występki z art. 231 § 2 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 271 § 3 kk w zw. z art.11 § 2 kk.

Ustawodawca w treści art. 22 ustawy o Policji stworzył instytucję czynności operacyjno rozpoznawczych polegających na korzystaniu z pomocy osób niebędących policjantami przy wykonywaniu zadań przez Policję. Jednym z zadań Policji jest wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców. Szczegółowe procedury

czynności operacyjno rozpoznawczych mają charakter niejawny. Jak ustalono wszelkim działaniom R. K. (1), który poprzez złożenie meldunków informacyjnych uruchomił czynności wymienionego wyżej rodzaju, przyświecała chęć osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie. R. K. (1) jako funkcjonariusz publiczny sprzeniewierzył się nie tylko złożonemu przez siebie przed objęciem służby ślubowaniu, lecz również przekroczył uprawnienia wynikające ze wspomnianego wyżej przepisu art. 22 ustawy o Policji. W sporządzonej przez siebie dokumentacji oskarżony poświadczał nieprawdę co do okoliczności mających istotne znaczenie prawne. Pod pozorem uzyskania ważnych informacji R. K. (1) wytworzył u swych przełożonych służbowych mylnie przekonanie o istnieniu informatorów oraz o potrzebie odpowiedniego ich wynagrodzenia. Sposób działania oskarżonego w obu przypadkach był dość podobny. Uderzająca jest koincydencja czasowa uzyskania informacji – w pierwszym przypadku od K. U. i S. K., zaś w drugim od Ł. W. oraz sporządzenia przez oskarżonego obu meldunków informacyjnych. Należy podkreślić, że gdyby oskarżony obu meldunków nie sporządził, do wykrycia sprawców przestępstw i odzyskania skradzionego czy przywłaszczonego mienia i tak by doszło. Wymierzając kary jednostkowe oskarżonemu sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 kk. Niewątpliwie stopień szkodliwości społecznej obu przypisanych czynów jest znaczny. Wprawdzie uzyskane przez R. K. (1) korzyści majątkowe są stosunkowo nieduże, jednak wartość szkody majątkowej nie jest najistotniejszą okolicznością w tej sprawie. Działaniami swymi oskarżony podważył zaufanie do służby ochrony prawa jaką jest Policja oraz naraził na szwank jej autorytet. Niewątpliwie naraził również Komendę Powiatową Policji w P. na niebezpieczeństwo nieprawidłowego funkcjonowania w zakresie czynności operacyjno rozpoznawczych. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności oraz granice ustawowego zagrożenia karą sąd wymierzył R. K. (1) za popełnienie przypisanych mu przestępstw z mocy art. 231 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk przy zastosowaniu art. 33 § 2 kk kary po jeden rok pozbawienia wolności oraz kary po 100 stawek dziennych grzywny gdzie wysokość jednej stawki równoważna jest kwocie 10 zł. Sąd uznał, że tak wymierzone kary stanowią odpowiednią dolegliwość zważywszy na okoliczności przypisanych oskarżonemu przestępstw. Określając wymiar kar grzywny sąd wziął pod uwagę możliwości oraz stosunki majątkowe R. K. (1).

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 i 2 kk sąd połączył orzeczone kary jednostkowe i wymierzył R. K. (1) karę łączną roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną 120 stawek dziennych grzywny, gdzie wysokość jednej stawki równoważna jest kwocie 10 zł. Orzekając w tym przedmiocie wzięto pod uwagę podobny sposób działania oskarżonego oraz stosunkowo krótki okres czasu dzielący oba przestępstwa.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec R. K. (1) kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby 4 lat. Oskarżony nie był dotychczas karany sędownie (k.505), zaś w miejscu zamieszkania posiada opinię pozytywną. R. K. (1) jest emerytem policyjnym, wspólnie z małżonką wychowuje dwoje małoletnich dzieci. Dotychczasowy sposób życia oskarżonego uzasadnia przekonanie, że nie wejdzie on ponownie w konflikt z porządkiem prawnym.

Na podstawie art. 46 § 1 kk sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody na rzecz Komendy Powiatowej Policji w P. w kwocie 500 zł.

W ramach zarzuczonego czynu sąd uznał R. K. (3) za winną tego, że w okresie od 06.05.2013 r do 10.05.2013 r w P., będąc funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Policji w P., działając wspólnie i w porozumieniu z R. K. (1), który wykonywał czynności służbowe w toku prowadzonego postępowania przygotowawczego w sprawie sygn. Ds. 561/13 Prokuratury Rejonowej w Piszcu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przekroczyła uprawnienia wynikające z treści art. 22 ustawy o Policji w ten sposób, że w celu użycia za autentyczny, podrobiła pokwitowanie odbioru pieniędzy w kwocie 300 zł przez osobę informującą o nazwie A.A. z dn. 06.05.2013 r, które R. K. (1) przedłożył następnie Komendantowi Powiatowemu Policji w P. i za pomocą wprowadzenia go w błąd co do faktu uzyskania od rzekomego informatora informacji dla potrzeb prowadzonego postępowania przygotowawczego oraz faktu wypłaty mu wynagrodzenia, co nie miało miejsca w rzeczywistości, doprowadziła Komendę Powiatową Policji w P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 300 zł czym działała na szkodę interesu publicznego w postaci narażenia na niebezpieczeństwo nieprawidłowego funkcjonowania Komendy Powiatowej Policji w P. w zakresie

czynności operacyjno – rozpoznawczych. Czyn przypisany oskarżonej zakwalifikowano jako występki z art. 231 § 2 kk w zb. z art. 286 § 1 kk w zb. z art.270 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk.

Sąd przyjął współsprawstwo R. K. (3) w zakresie jednego z przestępstw przypisanych jej aktualnemu małżonkowi. Wbrew twierdzeniom oskarżonej ustalono , że dopuściła się fałszu materialnego dokumentu sporządzając na prośbę R. K. (1) pokwitowanie odbioru wynagrodzenia przez rzekomego informatora. R. K. (3) nie prowadziła postępowania przygotowawczego w sprawie kradzieży urządzenia demonstracyjnego w salonie (...) w P. i nie mogła mieć wiedzy na temat tego postępowania , a przynajmniej nie ma na to dowodu. Zatem to R. K. (1) przekazał jej kluczowe szczegóły widniejące w pokwitowaniu – datę , wysokość kwoty , tytuł wynagrodzenia oraz inicjały rzekomego informatora a oskarżona takie treści zamieściła w sporządzonym odręcznie pokwitowaniu. W chwili czynu oskarżona była funkcjonariuszem Policji a zatem знаła instytucję czynności operacyjno rozpoznawczych. Przyznał to zresztą współoskarżony , który stwierdził ,że partnerka domyślała się do czego pokwitowanie służy. W sprawie nie istnieje dowód potwierdzający świadomość R. K. (3) odnośnie faktu sporządzenia oraz złożenia przełożonemu meldunku operacyjnego przez R. K. (1) z dn.27.04.2013 r. Natomiast sporządzając pokwitowanie datowane na dzień 06.05.2013 r wymieniona włączyła się jako współsprawca sukcesywnie w dokonanie przez R. K. (1) wyłudzenia kwoty 300 zł. Sfałszowane pokwitowanie było jednym z dokumentów , które wzbudziło w Komendancie Powiatowym Policji w P. mylne wyobrażenie o istnieniu rzekomego informatora. W ocenie sądu oskarżona jako policjantka zdawała sobie sprawę , że sporządzony przez nią dokument posłuży do rozliczenia pobranej przez partnera zaliczki na wynagrodzenie informatora , który w rzeczywistości nie istniał. Wprawdzie R. K. (3) nie wykonywała żadnych czynności służbowych w ramach dochodzenia prowadzonego przez jej partnera , lecz zgodnie z zasadą wyrażoną w treści art. 21 § 2 kk znamię funkcjonariusza publicznego o jakim mowa w przepisie art. 231 § 2 kk rozciąga się przy kwalifikowaniu czynu oskarżonej również na nią.

Wymierzając karę oskarżonej R. K. (3) sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary określonymi w art. 53 kk. Zdaniem sądu oskarżona została wplątana w zdarzenie przez R. K. (1), który jak ustalono , był organizatorem i głównym wykonawcą czynu zabronionego. Rola R. K. (3) była raczej podrzędna. Zapewne oskarżona spełniła prośbę R. K. (1) , osoby dla siebie najbliższej , licząc bezpodstawnie że nie poniesie z tego tytułu żadnych negatywnych konsekwencji. Będąc w związku z R. K. (1) odniosła z przestępstwa również korzyść majątkową. Wartość tej korzyści była stosunkowo nieduża. R. K. (3) jako policjant przekraczając uprawnienia służbowe sprzeniewierzyła się rocie złożonego ślubowania. Naraziła również Komendę Powiatową Policji w P. na niebezpieczeństwo nieprawidłowego funkcjonowania w zakresie czynności operacyjno rozpoznawczych. Sąd z mocy art.231 § 2 kk w zw. z art.11 § 3 kk wymierzył oskarżonej karę roku pozbawienia wolności uznając ,że kara w tym wymiarze adekwatna jest do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego jej czynu oraz stopnia jej winy.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art.70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej czynu sąd warunkowo zawiesił tytułem próby na okres lat 2. Oskarżona pracuje zawodowo , jest matką małoletnich dzieci. Nie była również karana sądownie (k. 504). W przekonaniu sądu wobec R. K. (3) istnieje korzystna prognoza uzasadniająca warunkowe zawieszenie wykonania kary.

Na podstawie przepisów powołanych w pkt VIII i IX wyroku sąd orzekł o opłatach i pozostałych kosztach sądowych obciążając nimi oskarżonych.

Należy jeszcze dodać , że z dniem 01 lipca 2015 r na mocy przepisów ustawy z dnia 20.02.2015r o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015.396) zmianie uległy niektóre przepisy zastosowane w niniejszym orzeczeniu. Przede wszystkim zmianie uległy przepisy dotyczące warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Uznając , że względniejsza dla oskarżonych jest ustawa obowiązująca poprzednio sąd z mocy art. 4 § 1 kk zastosował jej przepisy przy orzekaniu .

ZARZĄDZENIE

- (...)

- (...)

- za 14 dni

P., dnia 13.11.2018 r.